

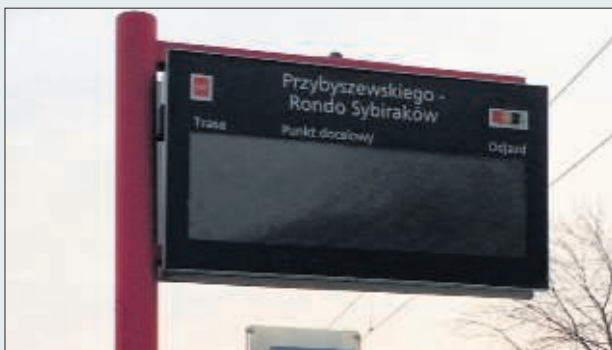
Nie zamarzyły, ale i tak nie działają

Tablice z grzałkami

Wczoraj nie działały elektroniczne tablice informacji pasażerskiej na pl. Niepodległości. Łodzianie zastanawiali się, czy przypadkiem nie zamarzyły. Okazuje się jednak, że ich wyłączenie to efekt wciąż niesprawnego Obszarowego Systemu Sterowania Ruchem.

Zarząd Dróg i Transportu zapewnia, że zarówno kamery, jak i wszystkie elektroniczne tablice są... ogrzewane.

– Wyposażone są w grzałki lub systemy grzewcze, które pozwalają im bez problemu funkcjonować w okresie zimowym. Pomimo dużych mrozów wszystkie urządzenia działają – zapewnia **Tomasz Andrzejewski** ze ZDiT. – Jednak nie wszędzie są włączone, gdyż firma odpowiedzialna za montaż systemu wciąż je dostraja. Niestety, wymaga to czasu, więc bardzo prosimy o cierpliwość.



Na ul. Przybyszewskiego wszyscy przyzwyczaili się już do nieczynnych tablic.

Wczoraj niesprawne były też tablice przy ul. Przybyszewskiego, a w niedzielę na ul. Zachodniej zamiast odjazdów tramwajów wyświetlały odjazdy nocnych linii autobusowych, które przecież po torach nie kursują.

(AO)

FOT. PAWEŁ ŁACHETA

Łódzkie kościoły najbardziej puste

KATOLICY w diecezji łódzkiej najrzadziej chodzą w niedzielę do kościoła – tak wynika z najnowszego raportu, opracowanego przez Instytut Statystyki Kościoła Katolickiego. W niedzielnej mszy bierze udział zaledwie 24,8 procent wiernych, co jest najgorszym wynikiem wśród 42 diecezji w całej Polsce (średnia krajowa to 39,1 procent). Do komunii w niedzielę przystępuje w diecezji łódzkiej 11,3 procent wiernych (średniej krajowa to 16,3 procent).

Według najnowszych danych, w diecezji łódzkiej są 202 parafie „zwykłe” oraz 16 parafii zakonnych, 577 księży, 204 zakonników, 492 siostry zakonne oraz 53 alumnów.

(MSM)

FOT. GRZEGORZ GAŁASIŃSKI



Według najnowszych statystyk, diecezja łódzka ma najmniejszy odsetek wiernych chodzących w niedzielę na mszę.

24 kamienice do rejestru zabytków?

Łódzki oddział Towarzystwa Opieki nad Zabytkami wystąpił do wojewódzkiego konserwatora z wnioskiem o wpisanie do rejestru zabytków 24 łódzkich kamienic usytuowanych przy ul. Piotrkowskiej. Chodzi o budynki pod numerami: 10, 41, 52, 56, 57, 70, 71, 80, 84, 85, 87, 89, 102, 107, 108, 111, 113, 121, 123, 125, 136, 145, 149 i 152. To byłby największy w Łodzi grupowy wpis do rejestru zabytków w ostatnim ćwierćwieczu.

– Szansę na wpisanie do rejestru zabytków w pierwszej kolejności mają kamienice pod numerami 52, 56 i 85 –

mówi **Piotr Ugorowicz** z biura wojewódzkiego konserwatora zabytków. – W tych trzech przypadkach jest już bowiem



Budynek na rogu ul. Piotrkowskiej i ul. Zielonej został wzniesiony w 1913 r.

niezbędna dokumentacja i uregulowany stan prawny, a to warunki konieczne dla dokonania wpisu.

Kamienica przy ul. Piotrkowskiej 85 została wzniesiona w 1897 r. przez fabrykanta Edwarda Kindermanna. Pod numerem 56 stał początkowo

Kamienica pod numerem 56 należała do rodu Schweikertów.

kowo drewniany dom, a dopiero później zbudowano tam kamienicę. Najpierw Leopold Hintz wznosił budynek dwupiętrowy z oficyną, w 1912 r. Robert Schweikert rozbudował go do obecnej postaci. Naróżna kamienica przy ul. Piotrkowskiej 52 została wzniesiona w 1913 przez Szaję Eisnera.

(IZJ)

FOT. KRZYSZTOF SZYMCAK

Suche Stawy Jana czekają na wiosnę

Można oglądać dno w łódzkich Stawach Jana. Całkowicie bowiem spuszczone z nich wodę.

– Zbiornik wodny na terenach Stawów Jana ma charakter retencyjny – mówi Eryk Rawicki, dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji. – Woda jest spuszczana z niego corocznie w okresie jesienno-wiosennym, do grudnia.

Napędzanie zbiornika rozpocznie się w marcu. Z nadejściem wiosny, w ramach kolejnego już projektu budżetu obywatelskiego, którego koszt oszacowano na 450 tys. zł, w ośrodku na Stawach Jana rozpoczną się prace, w efekcie których powstaną kolejne alejki – dla pieszych z kostki brukowej, a dla rowerzystów z asfaltu. Ponadto na wodzie powstaną tzw. gabiony dolomitowe: półokręgi z metalowych

klatek wypełnionych dolomitami i okrytymi matami kokosowymi. Będą one wychwytywały wszelkie zanieczyszczenia. Poza tym zmodernizowana zostanie przystań i powstanie pomost dla ratowników.

Modernizacji, także w ramach budżetu obywatelskiego, zostaną poddane również pozostałe łódzkie stawy. Kosztem 1,5 mln zł na Stawach Stefańskiego będzie wyremontowana zachodnia część ciągów pieszo-jezdnich. Pojawią się ławki, kosze na śmieci i miejsca do grillowania. Na Młynku za 1,4 mln zł zostanie wyremontowana północna część alejek oraz zostaną zbudowane plenerowa siłownia i oświetlenie. A w Arturówku za 65 tys. zł powstaną publiczne toalety.

(IZJ)

FOT. JAROSŁAW ZIAREK



Woda ze Stawów Jana jest spuszczana co roku przed zimą.



W tym roku zostanie wyremontowany m.in. pomost.

Oszuści od luksusowych aut

PIĘCIU MĘŻCZYZN w wieku od 27 do 39 lat zasiadzie na ławie oskarżonych w sprawie oszustw przy sprzedaży luksusowych pojazdów, oferowanych na

jednym z portali internetowych. Czterech oskarżonych odpowie także za udział w zorganizowanej grupie przestępczej. Szajka wyłudziła 1,8 mln zł od 23

osób, które chciały kupić samochody. Prokuratora Łódź-Sródmieście skierowała do Sądu Okręgowego akt oskarżenia.

Zorganizowana gru-

pa przestępcza działała na terenie Polski i Niemiec od października 2014 r. do kwietnia 2015 r. Zamieszczała na jednym z portali internetowych ogłoszenia o sprzedaży samochodów osobowych wysokiej klasy, które miały być

sprowadzane do Polski z Niemiec. Aby kupić wybrany samochód, należało wpłacić kwotę równą co najmniej dziesiątej części jego wartości. Żaden klient auta, którym był zainteresowany nie dostał.

(MR)